



Sygn. akt I BP 2/12

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 sierpnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa D. S.

przeciwko A. I. i M. A. Sp. jawnej z siedzibą w M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 sierpnia 2012 r.,

skargi powódki o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia

wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 września 2010 r.,

**oddala skargę.**

**UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 30 września 2010 r., Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację powódki D. S. od wyroku Sądu

Rejonowego-Sądu Pracy, którym oddalono powództwo przeciwko A. I. i M. A. Spółce jawnej w M. o zapłatę kwoty 902,70 zł.

W sprawie ustalono, że powódka była pracownicą strony pozwanej zatrudnioną jako sklepowa. Strony łączyła umowa o odpowiedzialności materialnej. W trakcie trwania stosunku pracy powódka podpisała 5 kolejno wystawianych przez stronę pozwaną not obciążeniowych, których treść wykazywała istnienie niedoborów w poszczególnych miesiącach kalendarzowych. Noty opiewały łącznie na sumę 902,70 zł. Powódka podpisywała również przedkładane jej przez pracodawcę "prośby" o potrącenie z jej pensji kwot wynikających z poszczególnych not obciążeniowych. Pracodawca nie stosował względem pracownicy gróźb zmuszających ją do podpisywania wskazanych not obciążających oraz do zgody na dokonywanie potrąceń z wynagrodzenia za pracę. Po ustaniu zatrudnienia pismem z dnia 7 września 2009 r. powódka złożyła pozwanej oświadczenie o uchyleniu się na podstawie art. 88 § 2 k.c. od skutków prawnych złożonych przez siebie oświadczeń woli w przedmiocie wyrażanej przez nią wcześniej zgody na potrącenie sum pieniężnych objętych notami obciążeniowymi.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy stwierdził między innymi, że z art. 91 § 1 k.p. nie wynika wymaganie uprzedniego wyrażenia przez pracownika zgody na dokonanie potrącenia z jego wynagrodzenia za pracę należności przysługujących pracodawcy. Dopuszczalne jest zatem wyrażenie przez pracownika zgody na potrącenie także po wypłacie wynagrodzenia pomniejszonego o te należności w sytuacji, gdy pracownik po zapoznaniu się z obciążającą go notą ich nie kwestionuje. W sprawie nie budzi wątpliwości, że pracodawca uzyskał pisemną zgodę powódki na dokonanie z jej pensji potrącenia należności z tytułu niedoborów, których powódka nie kwestionowała. Pracownik, który wyraził już pisemną zgodę na potrącenie należności z jego wynagrodzenia może co najwyżej uchylić się od skutków tego oświadczenia woli, jeśli było ono dotknięte wadą, w szczególności gdyby było złożone pod wpływem błędu lub przymusu (art. 84 i 87 k.c.). Sąd nie dopatrył się jednak takiego zachowania pracodawcy, które uzasadniałoby przyjęcie, że pod adresem powódki była kierowana groźba bezprawna. Powódka nie była w sytuacji przymusowej, gdyż mogła zakwestionować wysokość przedstawionych jej do podpisu not obciążających i na

tej podstawie domagać się wypłacenia jej wynagrodzenia w pełnej wysokości, skoro pracodawca nie dysponował jej pisemną zgodą na dokonanie potrącenia z wynagrodzenia za pracę należności z tytułu wyliczonego niedoboru. Ponieważ tego nie uczyniła i zaakceptowała noty obciążające, to nie mogła skutecznie uchylić się od skutków swego oświadczenia woli (pisemnej zgody na dokonanie potrącenia należności pracodawcy z jej wynagrodzenia za pracę).

Od wyroku Sądu Okręgowego powódka wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, w której zarzuciła naruszenie art. 91 § 1 k.p. przez jego niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że dopuszczalne jest wyrażenie przez pracownika zgody na potrącenie z jego wynagrodzenia należności przysługujących pracodawcy, także po dokonaniu wypłaty wynagrodzenia pomniejszonego o te należności. Zdaniem skarżącej, wyrok Sądu Okręgowego jest niezgodny z art. 91 § 1 k.p. Dokonane przez pozwanego pracodawcę potrącenie jego należności z tytułu niedoboru z wynagrodzenia za pracę powódki nastąpiło bez jej zgody, bo dopiero po pewnym czasie taka zgoda została przez nią udzielona. Tymczasem, aby potrącenie z wynagrodzenia za pracę mogło być skuteczne, zgoda pracownika powinna być wyrażona przed dokonaniem potrącenia (musi mieć charakter uprzedni). Zdaniem skarżącej, taki wniosek wynika wprost z treści art. 91 § 1 k.p. Dokonane w stanie faktycznym sprawy potrącenie przez pracodawcę było więc bezprawne, co otwierało powódce na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu drogę domagania się zwrotu potrąconych kwot. Skarżąca podniosła przy tym, że Sądy orzekające, przyjmując jakoby możliwe było udzielenie przez pracownika zgody na potrącenie w sposób następczy po dokonaniu potrącenia, uznały, że czynność polegająca na potrąceniu kwot z wynagrodzenia za pracę jest czynnością prawną kulejącą (*negotium claudicans*), której skuteczność jest uzależniona od późniejszego potwierdzenia przez pracownika. Nie wiadomo jednak, gdzie należy upatrywać podstawy prawnej takiego wnioskowania, zwłaszcza że Sądy takiej podstawy nie wskazały ani też nie rozważały, czy taka konkluzja pozostawałaby w zgodzie z zasadami prawa pracy. Skarżąca wniosła o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku Sądu drugiej instancji i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania skargowego oraz dodała,

że wskutek wydania kwestionowanego orzeczenia poniosła szkodę w wysokości 902,70 zł.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Z ustaleń faktycznych sprawy poczynionych przez Sąd Rejonowy i zaakceptowanych przez Sąd drugiej instancji, którymi Sąd Najwyższy pozostaje związany przy rozpoznawaniu skargi (art. 398<sup>13</sup> § 2 w związku z art. 424<sup>12</sup> k.p.c.), wynika, że w trakcie zatrudnienia powódki w pozwanej Spółce powstały niedobory na łączną sumę 902,70 zł. W związku z niedoborami pracodawca przedkładał powódce noty obciążeniowe, w których określał wysokość niedoboru za poszczególne miesiące, przy czym treści tych not powódka nie kwestionowała. Jednocześnie powódka na piśmie zgadzała się, aby pracodawca w związku z powstałymi niedoborami dokonywał stosownych potrąceń z jej wynagrodzenia za pracę. Przedmiotowej zgody nie wyrażała pod przymusem (pod wpływem groźby bezprawnej kierowanej ze strony pracodawcy). W sprawie ustalono ponadto, że pracodawca, wypłacając powódce obniżone wynagrodzenie (po dokonanych potrąceniu należności z tytułu niedoboru), nie naruszył wysokości kwot wolnych od potrąceń ustalanych na zasadach przewidzianych w art. 91 § 2 pkt 1 k.p.

Na wstępie należy zauważyć, że podstawa faktyczna orzeczenia Sądu pierwszej instancji nie obejmowała ustaleń w zakresie, kiedy powódka udzielała pracodawcy zgód na dokonywanie potrąceń kwot niedoborów z jej wynagrodzenia za pracę. Sąd Rejonowy nie rozważał zatem, czy zgód tych powódka udzielała zanim nadszedł termin wypłaty wynagrodzenia (przed potrąceniem), czy też czynność ta miała miejsce po dniu wypłaty (po dokonaniu potrącenia). Brak ustaleń w tym zakresie był konsekwencją tego, że przedmiotowe okoliczności nie były podnoszone przez powódkę, która opierała powództwo na twierdzeniach dotyczących skutecznego uchylenia się od oświadczeń woli (zgody na potrącenie), powodującego, że świadczenia spełnione na rzecz pracodawcy (potrącone należności) miały charakter świadczeń nienależnych. Dopiero w apelacji od wyroku Sądu Rejonowego powódka powołała się na naruszenie art. 91 § 1 k.p. i przytoczyła okoliczności faktyczne mające świadczyć o tym, że podpisywała

przedkładane jej noty obciążeniowe i zgody na dokonywanie potrąceń z pensji, dopiero po upływie kilku (kilkunastu) dni po dacie, w której wypłacono jej wynagrodzenie obniżone o należności pracodawcy. Sąd odwoławczy nie prowadził żadnego postępowania dowodowego oraz nie dokonał żadnych nowych ustaleń faktycznych, w tym zwłaszcza w przedmiocie, kiedy (uprzednio, czy następczo) powódka wyraziła zgodę na dokonywanie potrąceń z wynagrodzenia za pracę. Przedstawiona przez Sąd drugiej instancji (a kwestionowana w skardze) wykładnia art. 91 § 1 k.p., że zgoda pracownika na potrącenie może być wyrażona także po jego dokonaniu, miała więc charakter abstrakcyjny, bez odniesienia do ustaleń faktycznych. Należy przy tym wskazać, że Sąd drugiej instancji mógł pominąć na podstawie art. 381 k.p.c. twierdzenia powódki dotyczące przedstawionych okoliczności faktycznych, gdyż stanowiły one nowe fakty, które powódka mogła powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a nie wykazała, że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Na okoliczność udzielenia w sposób następczy zgody na potrącanie kwot niedoboru z jej wynagrodzenia powódka powołuje się również w rozpoznawanej skardze. Są to jednak fakty w istocie nieobjęte ustaleniami stanowiącymi podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku.

Przeprowadzenie oceny w zakresie, czy rzeczywiście powódka miała rację w przedmiotowym sporze żądając od pozwanego pracodawcy zwrotu kwot potrąceń dokonanych z jej wynagrodzenia za pracę i czy - w konsekwencji - wyrok Sądu Okręgowego jest niezgodny z art. 91 § 1 k.p., należy rozpocząć od przedstawienia treści przepisów Kodeksu pracy dotyczących ochrony wynagrodzenia za pracę. Zgodnie z art. 86 § 1 k.p., jednym z podstawowych obowiązków pracodawcy jest wypłacanie wynagrodzenia w miejscu, terminie i czasie określonych w regulaminie pracy lub w innych przepisach prawa pracy. Obowiązek wypłacenia wynagrodzenia może być spełniony w inny sposób niż do rąk pracownika, jeżeli tak stanowi układ zbiorowy pracy lub pracownik uprzednio wyrazi na to zgodę na piśmie (art. 86 § 3 k.p.). Obowiązek wypłaty wynagrodzenia wynikający z art. 86 § 1 k.p. polega w szczególności na wypłacie wynagrodzenia - co do zasady - w pełnej wysokości (czyli w wysokości uzgodnionej w umowie o pracę lub w innym akcie kreującym stosunek pracy). W drodze wyjątku od powyższej reguły bezwzględnie obowiązujący art. 87 § 1 k.p. dopuszcza możliwość potrącenia z wynagrodzenia za

pracę - po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych - tylko następujących należności: 1) sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych, 2) sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne, 3) zaliczek pieniężnych udzielonych pracownikowi oraz 4) kar pieniężnych. Ponadto z wynagrodzenia za pracę odlicza się, w pełnej wysokości, kwoty wypłacone pracownikowi w poprzednim terminie płatności za okres nieobecności w pracy, za który pracownik nie zachowuje prawa do wynagrodzenia (art. 87 § 7 k.p.).

Potrącenie, o którym mowa w art. 87 § 1 i 7 k.p., może być dokonywane nawet wbrew woli pracownika. Natomiast należności inne niż wymienione w art. 87 § 1 i 7 k.p., można potrącać z wynagrodzenia pracownika tylko za jego zgodą wyrażoną na piśmie (art. 91 § 1 k.p.). Na to, że przepisy zawarte w rozdziale II działu trzeciego Kodeksu pracy dotyczą ochrony wynagrodzenia za pracę i mają charakter bezwzględnie obowiązujących norm, wielokrotnie zwracał uwagę Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie (por. między innymi wyroki z dnia 12 kwietnia 1996 r., I PRN 32/96, LEX nr 328075 oraz z dnia 24 września 2003 r., I PK 324/02, OSNP 2004 nr 18, poz. 313). Dlatego w uchwale z dnia 4 października 1994 r., I PZP 41/94, (OSNAPiUS 1995 nr 5, poz. 63) Sąd Najwyższy uznał, że wyrażenie przez pracownika, na podstawie art. 91 k.p., w umowie o wspólnej odpowiedzialności materialnej, zgody na potrącanie przez pracodawcę z wynagrodzenia za pracę należności z tytułu niedoborów, które mogą się ujawnić w przyszłości w wyniku inwentaryzacji - jest nieważne. Pracownik wyrażający zgodę na potrącenia z wynagrodzenia za pracę powinien mieć świadomość wielkości długu i istnienia przesłanek odpowiedzialności. Przedmiotem zgody na potrącanie mogą być tylko takie kwoty, które są należne zakładowi pracy i określone co do wysokości. Bez świadomości wielkości długu i istnienia przesłanek odpowiedzialności nie może być ważne wyrażenie zgody przez pracownika na dokonywanie potrąceń z jego wynagrodzenia, wobec czego zgoda pracownika, o jakiej mowa w art. 91 k.p., nie może być "blankietowa", czyli dokonana bez odniesienia się do konkretnej, znanej już należności oraz do skonkretyzowanej kwoty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2004 r., I PK 529/03, Prawo

Pracy 2004 nr 10, s. 35). Nie może być więc ważne ani skuteczne wyrażenie przez pracownika zgody na potrącenie z jego wynagrodzenia niedoborów, które mogą powstać w przyszłości, bez względu na to, kto je spowodował i w jakiej wysokości. W przywołanym w skardze wyroku z dnia 1 października 1998 r., I PKN 366/98 (OSNAPiUS 1999 nr 21, poz. 684) Sąd Najwyższy stwierdził, że wyrażenie przez pracownika, bez zachowania formy pisemnej, zgody (ustnej lub dorozumianej) na dokonywanie potrąceń z wynagrodzenia za pracę innych należności niż wymienione w art. 87 § 1 i 7 k.p. jest nieważne z mocy art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 91 k.p. i art. 300 k.p. z uwagi na oczywiste naruszenie imperatywnych wymagań art. 91 k.p. Sankcja bezwzględnej nieważności działa zaś z mocą wsteczną (*ex tunc*), co oznacza, że ewentualnie dokonywane potrącenia były bezprawne w datach ich dokonywania. W tych samych datach stawały się wymagalne pracownicze roszczenia o zwrot bezpodstawnie potrąconych kwot wynagrodzeń wraz z należnymi odsetkami z tytułu opóźnienia w wypłatach pełnego należnego pracownikowi wynagrodzenia za pracę (art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Z przedstawionych orzeczeń wynika jednoznaczna (oczywista) wykładnia art. 91 § 1 k.p., że niedopuszczalne jest wyrażenie przez pracownika zgody na potrącenie nieskonkretyzowanej należności pracodawcy mogącej powstać w przyszłości. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy ten problem prawny jednak nie występował, gdyż powódka wyrażała zgodę na potrącenie skonkretyzowanych należności z tytułu niedoborów już przedstawionych przez pracodawcę do zapłaty (noty obciążeniowe). Wymagające rozważenia zagadnienie polega na odpowiedzi na pytanie, czy zgoda pracownika na dokonanie potrącenia, o której mowa w art. 91 § 1 k.p., ma być wyrażona (wobec skonkretyzowanej należności przedstawionej przez pracodawcę) przed dokonaniem potrącenia (uprzednio), czy też może być wyrażona także już po dokonaniu tego potrącenia (następczo). Powołane orzecznictwo - w tym zwłaszcza wyrok wskazany w skardze - tego problemu nie rozstrzygają. Należy więc ocenić, czy rację ma skarżąca, że treść art. 91 § 1 k.p. jest jednoznaczna i w sposób oczywisty (widoczny bez szczegółowej analizy prawnej, dla każdego prawnika "na pierwszy rzut oka") wynika z niej, że zgoda pracownika na potrącenie musi być wyrażona przed jego

dokonaniem. Tylko uznanie tej racji prowadzi do zasadności skargi (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007 nr 1, poz. 17; Przegląd Sądowy 2008 nr 7-8. s. 184, z glosą Ł. Kozłowskiego; z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007 nr 2, poz. 35; Przegląd Sądowy 2008 nr 7-8. s. 184, z glosą Ł. Kozłowskiego; z dnia 14 grudnia 2006 r., I BP 13/06, Monitor Prawa Pracy 2007 nr 5, s. 253; Przegląd Sądowy 2008 nr 11-12, s. 184, z glosą M. Jaślikowskiego; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, OSNC 2007 nr 11, poz. 174; z dnia 9 lutego 2007 r., I BP 15/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 92 i z dnia 20 czerwca 2007 r., I BP 62/06, Monitor Prawa Pracy 2007 nr 8, s. 419).

Rzeczywiście treść art. 91 § 1 k.p. (jego stylistyka) sugeruje, że zgoda na potrącenie powinna być uprzednia ("mogą być potrącane z wynagrodzenia pracownika tylko za jego zgodą wyrażoną na piśmie"). Inaczej mówiąc, kolejność czynności powinna być następująca. Pracodawca przedstawia pracownikowi do zapłaty skonkretyzowaną należność, pracownik wyraża na piśmie zgodę na jej potrącenie, a dopiero później pracodawca dokonuje tego potrącenia. Nie można jednak odmówić racji Sądowi drugiej instancji, że w treści art. 91 § 1 k.p. nie użyto sformułowania "za uprzednią zgodą pracownika". Sąd nie rozwinął wprawdzie tej argumentacji, ale wystarczy odwołać się do wykładni systemowej i porównać treść art. 91 § 1 k.p. oraz art. 86 § 3 k.p. W tym ostatnim przepisie stwierdzono, że "obowiązek wypłacenia wynagrodzenia może być spełniony w inny sposób niż do rąk pracownika, jeżeli tak stanowi układ zbiorowy pracy lub pracownik uprzednio wyrazi na to zgodę na piśmie". A więc w sposób jednoznaczny stwierdzono, że zgoda pracownika musi być "uprzednia" (czego brak w art. 91 § 1 k.p.). Nie można więc przyjąć, aby językowa i logiczna wykładnia art. 91 § 1 k.p. prowadziła do jednoznacznych rezultatów.

Również inne metody wykładni (zwłaszcza funkcjonalna) prowadzą do podważenia wniosku, że zgoda, o której mowa w art. 91 § 1 k.p., musi poprzedzać dokonanie potrącenia. W ogólności potrącenie (art. 498 k.c., a także dokonywane na podstawie art. 87 § 1 i 7 k.p.) następuje w drodze jednostronnej czynności prawnej. Przepis art. 91 § 1 k.p. w tym aspekcie stanowi regulację szczególną (por. art. 505 pkt 4 k.c.). W istocie potrącenie z art. 91 k.p. polega na zawarciu pisemnej



(pod rygorem nieważności) umowy między pracownikiem a pracodawcą o potrąceniu określonej wierzytelności przysługującej pracodawcy z wynagrodzenia pracownika (potrącenie umowne). Skoro taka umowa o potrąceniu nie została poddana szczególnym ograniczeniom prawnym, to można bronić poglądu, że ma do niej zastosowanie zasada swobody umów - art. 353<sup>1</sup> k.c. (por. J. Skoczyński [w:] Kodeks pracy - Komentarz, pod red. K. Rączki, Warszawa 2008 - tezy do art. 91). Jeżeli tak, to nie można wykluczyć wykładni, że pracownik może wyrazić zgodę na potrącenie już po jego dokonaniu, gdy ma świadomość dokonania potrącenia, a mimo to wyraża na nie zgodę, gdyż uznaje swój dług i kieruje się usprawiedliwionymi przesłankami (np. chce uniknąć procesu o zasądzenie tej należności). Wynika z tego, że bynajmniej nie jest oczywista przedstawiona w skardze wykładnia art. 91 § 1 k.p., że zgoda pracownika musi poprzedzać dokonanie potrącenia.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że powódka opiera żądanie na twierdzeniu, iż spełnione przez nią świadczenie było nienależne, ale w toku niniejszego procesu nie wykazała, aby niedobory nie istniały lub nie odpowiadała za nie. Inaczej mówiąc powódka twierdzi, że nie było podstawy prawnej do zapłaty przez nią wyrównania niedoborów. Tymczasem - poza potrąceniem wierzytelności - do umorzenia zobowiązania prowadzi również jego odnowienie. Stosownie do art. 506 § 1 k.c., jeśli w celu umorzenia zobowiązania dłużnik zobowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej, to zobowiązanie dotychczasowe wygasa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2009 r., I PK 195/08, OSNP 2010 nr 21-22, poz. 260). W orzeczeniu z dnia 13 stycznia 1936 r., C.III. 811/34 (OSN 1936 nr VIII, poz. 321) Sąd Najwyższy przyjął, że niewypłacenie przez pracodawcę pracownikowi części wynagrodzenia zgodnie z umową zawartą z tymże pracownikiem o pokryciu przez niego części wyrządzonej szkody nie jest dokonaniem potrącenia. Przesłanką odnowienia jest uznanie roszczenia przez dłużnika. W orzecznictwie zwracano wielokrotnie uwagę, że uznanie roszczenia może mieć dwojaki charakter (wyraźny lub dorozumiany), jakkolwiek granice między tymi instytucjami są płynne. Uznanie wyraźne (właściwe) jest umową zawartą między dłużnikiem i wierzycielem, której treścią jest ustalenie istnienia długu. Ma ono charakter kauzalny, co oznacza, że

ważność umowy jest uzależniona od podstawy prawnej uznanego roszczenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1995 r., III CZP 39/95 (OSNC 1995 nr 9, poz. 120; OSP 1996 nr 7-8, poz. 136, z glosą M. Pyziak-Szafnickiej oraz wyrok z dnia 2 czerwca 1995 r., I PRN 24/95, OSNAPiUS 1996, nr 4, poz. 58). Uznanie właściwe długu stanowi nieuregulowaną odrębną umowę ustalającą co do zasady i zakresu istnienie albo nieistnienie jakiegoś stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2004 r., V CK 346/03, LEX nr 183783). Natomiast uznanie niewłaściwe nie jest czynnością prawną, lecz jedynie przejawem woli dłużnika stwierdzającego, że jest on przeświadczony o istnieniu roszczenia (co do uznania pozwu - por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1971 r., II PR 58/71, NP 1972, nr 3, s. 492, z glosą W. Siedleckiego; co do ugody - por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 maja 1974 r., II PR 81/74, OSPiKA 1975, nr 10, poz. 213, z glosą J. Mokrego i glosą J. Kruczka). Pomimo uznania roszczenia dłużnik może wykazywać, że uznany dług nie istnieje. Przykładowo uznanie przez pracownika w umowie z pracodawcą długu w związku z ujawnionym niedoborem nie stanowi nowego samoistnego tytułu prawnego zobowiązania; ważność takiej umowy uzależniona jest od istnienia obowiązku pracownika wyrównania niedoboru; uznanie przez pracownika zapłaty określonej kwoty tytułem odszkodowania ponad zakres wymienionego obowiązku wynikającego z przepisów prawa jest pozbawione skutków prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1983 r., IV PR 26/82, Służba Pracownicza 1983, nr 6, s. 28). Uznanie przez pracownika w umowie z pracodawcą długu z tytułu niedoboru z reguły nie jest odnowieniem zobowiązania (w rozumieniu art. 506 k.c. w związku z art. 300 k.p.), wobec czego nie stanowi samoistnego tytułu prawnego obowiązku zapłaty odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1997 r., I PKN 411/97, OSNAPiUS 1998, nr 20, poz. 593). Treść podpisanego przez dłużnika zobowiązania co do zapłaty długu nie pozwala na potraktowanie tego pisma jako czynności prawnej wywołującej skutki w postaci zobowiązania się do zapłaty. Jest ono natomiast przejawem woli dłużnika, stwierdzającym, że dłużnik był przeświadczony (w chwili składania zobowiązania) o istnieniu roszczenia. Uznanie takie nie pozbawia jednak dłużnika prawa wykazywania, w sądowym postępowaniu cywilnym, że uznany przez niego dług nie

istnieje, względnie też, że istnieje on tylko w mniejszej kwocie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1973 r., II CR 700/72, LEX nr 7218).

Odnosząc zaprezentowane uwagi do ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych należy stwierdzić, że podpisanie przez powódkę spornych not obciążeniowych oraz zgód na dokonywanie potrąceń z wynagrodzenia za pracę, nie wykluczało możliwości wykazania, iż zobowiązania z tytułu niedoborów w ogóle nie istniały lub nie obciążały powódki (brak było podstawy do wyrównania przez powódkę niedoborów). Powódka tego jednak w sprawie nie wykazała, a skoro ustalono, że przyjmowała do wiadomości powstanie niedoborów w trakcie jej zatrudnienia (nie negowała tej okoliczności) oraz nie kwestionowała ich wysokości, to tym samym uznała (i to w sposób właściwy) dług ciążyący na niej wobec pozwanego pracodawcy z tego tytułu. Istniała więc wiarygodność pracodawcy, która została uznana przez powódkę (dłużnika) i jej realizacja przez stronę pozwaną nie mogła spowodować skutku prawnego w postaci bezpodstawnego wzbogacenia się pracodawcy, gdyż spełnienie długu związanego z niedoborem nie miało charakteru świadczenia nienależnego (art. 410 k.c.). Przy ocenie wyroku z punktu widzenia art. 417 § 2 k.c. oraz art. 424<sup>1</sup> k.p.c. (w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia) istotne znaczenie ma tylko treść rozstrzygnięcia. Zatem wyrok może być zgodny z prawem (czyli w sposób prawidłowy orzekać o przedstawionym pod jego osąd roszczeniu) nawet, gdy odpowiada prawu mimo obrazy - także licznych, a nawet powodujących nieważność postępowania - przepisów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2006 r., II BP 8/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 275; z dnia 13 lutego 2009 r., II CNP 67/08, LEX nr 58472 oraz z dnia 22 stycznia 2010 r., V CNP 52/09, LEX nr 577857 oraz postanowienie z dnia 30 września 2008 r., III CNP 50/08, OSNC-ZD 2009 nr B, poz. 59).

Z przedstawionych względów, Sąd Najwyższy oddalił skargę na podstawie art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c.